

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



TITULESCU
b. rumuński minister spraw
zagranicznych ciężko za-
chorował.



GEN. NOGUES
mianowany został gene-
ralnym rezydentem we
francuskim Marokko.

ROK XIV.

SOBOTA, 19 WRZEŚNIA 1936 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 262

Ofensywa wojsk rządowych

Bazy zaopatrzenia powstańców zniszczone. — Lotnicy rządowi bombardowali Kordobę i Grenadę

Madryt, 19 września.

Na skutek polecenia głównego dowódcy, wojska rządowe przeszły dziś rano do silnej kontratacji. Przedewszystkiem wzmocnione oddziały lotnicze otrzymały rozkaz

ZBOMBARDOWANIA GRENADY I KORDOBY.

aby zniszczyć podstawy zaopatrzenia wojsk powstańczych. Lotnicy hiszpańscy rzucili na oba miasta około 400 bomb, wywołując panikę i niszcząc budynki, w których znajdowały się zapasy amunicji i żywności. Władze rządowe energicznie dementują pogłoski o tem, jakoby okręty rządowe, które opuściły Rabat udały się do Menilli, celem poddania się wojskom powstańczym. Flota rządowa otrzymała rozkaz udania się do nowych baz i wykonania pewnego zadania strategicznego. Cel tego zadania trzymany jest w tajemnicy.

Madryt, 19 września.

(Pat) — Komunikat min. wojny ogłoszony wczoraj o godz. 22-ej podaje: na froncie północnym artyleria republikańska bombardowała w dalszym ciągu Ovie do, gdzie panuje panika. W Galicji wzrasta terór w stosunku do ludności cywilnej i w dalszym ciągu powstańcy rozstrzelują ludzi, należących do partii lewicowych. Na południu kolumna rządu wa odniosła pewien sukces na odcinku Ronda. Nieprzyjaciół ponosił tam ciężkie straty.

Na froncie środkowym toczyły się

Bandyci zamordowali trzy osoby pod Kielcami

Kielce, 19 września.

W nocy na 18 b. m. we wsi Guzd nieznani sprawcy dokonali krwawego napadu rabunkowego na właściciela sklepu korzennego Antoniego i Anielę Marutów.

Bandyci zamordowali małżonków oraz ich służącą Stanisławę Chojnacką. Ponadto bandyci ciężko poranili kucharkę Marię Adach i zbiegli.

Pościg narazie nie dał rezultatu. Na miejsce zbrodni wyjechał w piątek zastępca naczelnika urzędu śledczego komisarz Rosołowik.

Włókniarze francuscy wracają do pracy

Lille, 19 września.

(Pat) — Po ewakuacji fabryk, kilka tysięcy robotników przemysłu włókienniczego odbyło wczoraj wiec, na którym uchwalono rezolucję, przyjmującą podpisane w Paryżu porozumienie i postanowiono powrócić do pracy najpóźniej w poniedziałek.

Dziś

o godz. 3-ej po południu
ukaze się specjalne

loteryjne wydanie „Expressu”

zawierające pełną tabelę wy-
granych 10-go dnia ciągnięcia
4-ej klasy Loterii Pań-
stwowej

walki w pobliżu ważnego punktu strategicznego Santamento del Pinar. Na frontach Santa Olalla i Talavera drobne utarczki. Wojska rządowe zajęły Pinar de Navazuela pod Reguerinos.

Na froncie aragońskim artyleria rządu wa bombarduje nadal Tereul.

Rabat, 19 września.

(Pat) — Radiostacja w Kadyksie doniosła, że wczoraj rozpoczął się atak na Santander. W Madrycie dokonano licznych aresztowań na skutek wykrycia spisku przeciwko prezydentowi Azana, który nie opuszcza pałacu narodowego.

bardzi silnie strzeżonego. W Bilbao ludność częściowo pozbawiona jest chleba. Gen. Mola zajął miejscowości Ormeiz-zegu i Lumaya na froncie Bilbao.

Rabat, 19 września.

(PAT) Radiostacja w Tetuanie podała wczoraj wieczorem, że okręt wojenny „Jaime 1” i 4 inne okręty opuściły swą bazę, udając się w kierunku Oranu.

Paryż, 19 września.

(PAT) Liga stowarzyszeń Czerwonego Krzyża podaje, że pomiędzy dr. Junod, działającym w imieniu międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża

w Genewie a premierem rządu madryckiego i przewodniczącym junty powstańczej w Burgos zawarte zostały układy, mocą których obie strony przyjmują pomoc zagranicznych towarzystw Czerwonego Krzyża, zobowiązują się szanować konwencję genewską i znak Czerwonego Krzyża, oraz godzą się na wzajemną ewakuację kobiet i dzieci. Komitet międzynarodowy postanowił zwrócić się z apelem do wszystkich narodowych towarzystw Czerwonego Krzyża o okazanie pomocy ofiarom wojny domowej w Hiszpanii.

Czy min. Titulescu został otruty?

Sensacyjne doniesienia pism francuskich. — Ciężki stan zdrowia dyplomaty rumuńskiego

Paryż, 19 września.

Jak wiadomo, były minister spraw zagranicznych Rumunii Titulescu przebywa od dłuższego czasu w szpitalu w St. Moritz. Lekarze stwierdzili anemię krwi. Choremu dokonano już kilku transfuzji krwi, jednak w stanie jego zdrowia nie nastąpiła poprawa.

Obecnie prasa paryska przynosi sensacyjne pogłoski na temat choroby b.

ministra rumuńskiego. Podobno został on otruty przez swych przeciwników politycznych. Przeprowadzona analiza krwi wykazała oprócz anemii również otrucie.

Min. Titulescu systematycznie był ZATRUWANY PRZEZ SWYCH PRZECIWNIKÓW POLITYCZNYCH

Już przed kilku dniami telefonowano z St. Moritz do jednego z przyjaciół mi-

ministra zamieszkałego w Paryżu i doniesiono mu o podejrzeniach Titulescu, że choroba jego spowodowana została zatruciem.

B. minister rumuński twierdzi, że jego rzekoma anemia spowodowana została przez jego wrogów, którzy od dłuższego czasu systematycznie dosypywali mu trucizny do potraw. Król rumuński Karol i premier Tatarescu codziennie informowani są o stanie zdrowia chorego.

Huragan zniszczył zbiory i osiedla w Ameryce

46 osób postradało życie

Nowy Jork, 19 września.

(Pat) — Huragan, szalejący na wybrzeżu Atlantyku był niezwyklej sily. — W New Port siła wiatru dochodziła do 160 klm. na godzinę. Według dotychczasowych obliczeń 46 osób postradało ży-

cie. Wzdłuż całego wybrzeża huragan zniósł domy mieszkalne i zniszczyła całkowicie zbiory. Statek rybacki „Long Island” zatonął pod przyłaskiem May. Zginęło 42 ludzi załogi, a tylko trzech zdołało się uratować.

Francja chce wskrzesić konferencję rozbrojeniową

Liga ma wystosować apel do Japonii i Niemiec

Paryż, 19 września.

(Pat) — Redaktor polityczny „Excelsior” Marcel Pays zapowiada, że min. Delbos po przeprowadzeniu rozmów z przedstawicielami Małej Ententy i innych mocarstw, będzie się starał w Genewie ustalić wraz z min. Edenem wspólną linię działania francusko-angielskiego, któreby miało na celu zapobieżenie niebezpieczeństwu, grożącym Europie. — Publicysta ostrzega jednak, ażeby w poszukiwaniu spraw, które łączą Francję i Anglię, a przy unikaniu tych, które je dzielą, nie pogłębiono za bardzo na zgrzmadzeniu Ligi dyskusji o reformie paktu Ligi Narodów, mogło by to bowiem ujemnie wpłynąć na współpracę francusko-angielską. Z tego względu delegacja francuska, jak zapowiada p. Pays, będzie kładła najmocniejszy nacisk na zagadnienia ekonomiczne i będzie się starała zwrócić w kierunku tych zagadnień prace Ligi. Głównie będzie chodziło o przywrócenie obrotu towarowego między poszczególnymi państwami. Drugą kwestią będzie próba podjęcia akcji na rzecz ożywienia konferencji rozbrojeniowej, która od 2 lat zmarła. P. Delbos w razie uzyskania poparcia min. Edena, zaproponuje odbycie symbolicznego zebra-

zydium konferencji rozbrojeniowej, na którym to zebraniu przyzidium mogłoby wystosować apel do Niemiec, Japonii i Ameryki z propozycją wznowienia prac konferencji.

„Oeuvre” ocenia jednak widoki obrad genewskich sceptycznie, podkreślając, że wszystkie wielkie zagadnienia i konflikty obecnie istniejące w Europie, rozgrywać się będą poza marginesem Ligi Narodów, są to: antagonizm rosyjsko-niemiecki, kwestia hiszpańska i złamanie traktatu lokarneńskiego.

Groźne incydenty japońsko-chińskie

Londyn, 19 września.

(Pat) — Reuter donosi z Pekinu, że wczorajszy incydent w Peng-Tai załadowany został w ten sposób, że wojska chińskie mają zupełnie ewakuować to miasto.

Japońskie ministerstwo wojny podaje, że dowódca wojsk japońskich w Chinach północnych zażądał rozwiązania wojsk chińskich, odpowiedzialnych za wczorajszą zająca. Garnizon japoński w Nankinie wysłał do Fent-Tai posiłki.

Wycieczka dziennikarzy fińskich w Warszawie

Warszawa, 19 września.

(Pat) — Dziś rano przybyła z Zakopanego do Warszawy na dwudniowy pobyt wycieczka dziennikarzy fińskich. — W skład wycieczki wchodzi 8-miu wybitnych dziennikarzy i publicystów.

6-ciu rybaków ufonęło

Kopenhaga, 19 września.

(PAT) W czasie burzy, jaka szalała w nocy z wtorku na środę u brzegów Islandii zginęło 6-u rybaków. Ponadto nie powrócił dotychczas statek rybacki z 7-ma ludźmi załogi. Ostatnia burza była najsilniejszą, jaką pamiętają od roku 1901.

Śniegi we Włoszech

Rzym, 19 września.

W dolnie Aosta spadł obfity śnieg. Na przełęczy św. Bernarda leży śnieg półmetrowej grubości. Przejście do doliny Cervino zostało zatarasowane, przy czym na polach warstwy śniegu dochodzą do metrowej grubości.

Łódź, 19 września.

(gr) Od dłuższego czasu grasował na terenie Pomorza kolporter fałszywych pieniędzy, który puszczał w obieg monety 2, 5 i 10-cio złotych.

Aresztowano go. Kolporter fałszyfków 32-letni Ignacy Bielecki, mieszkał w Łodzi przy ul. Killińskiego. W swoim czasie był on już karany 2-letnim więzieniem za kolportaż fałszywych pieniędzy.

Bielecki postawiony w stan oskarżenia, przyznał się do inkryminowanego mu czynu i sąd skazał go na sesji wyjazdowej na 5 lat więzienia.

Strajk okupacyjny w tkalni Piotrkowskiego

Łódź, 19 września.

(k) — W tkalni Piotrkowskiego przy ul. Wólczańskiej 49-51 wybuchł w dniu wczorajszym ostry zatarg. Robotnicy zażądali od firmy honorowania umowy, a gdy mimo to firma nie wyregulowała płac — wczoraj rano wszyscy robotnicy na znak protestu porzucili pracę, nie opuszczając jednak murów fabrycznych. Powiadomiony o strajku inspektorat pracy zwołał konferencję, celem zlikwidowania zatargu.

Fryzjerzy chcą spisywać protokoły za łamanie ustawy o 8-godzinny dniu pracy. — Zamiast procentów — stałe stawki. — Pismo związków zawodowych do inspekcji pracy. — Wielki wiec pracowników fryzjerskich

Łódź, 19 września.

(k) — Pracownicy fryzjerscy w Łodzi podjęli energiczną akcję o polepszenie swego bytu i wysunęli cały szereg postulatów. Jeden z tych postulatów mówi o bezwzględnym przestrzeganiu 8-godzinnego dnia pracy w łódzkiej zakładach fryzjerskich. Jak się bowiem okazuje, pracownicy zatrudnieni są często po kilkanaście godzin na dobę, co szczególnie ma miejsce w mniejszych przedsiębiorstwach. Związki zawodowe, grupujące pracowników fryzjerskich, przeprowadziły w ostatnich dniach kontrolę, mającą na celu ustalenie, którzy właściciele zakładów nie przestrzegają 8-godzinnego dnia pracy, jednak napotkali na stanowczy opór ze strony pracodawców. To samo miało miejsce podczas kontroli zakładów fryzjerskich w niedziele i święta. Dlatego też związki zawodowe wystosowały w dniu wczorajszym obszernie pismo do okręgowego inspektora pracy, w którym proszą o wydanie zwiazkom zawodowym pełnomocnictw na sporządzenie protokołów za zatrudnianie pracowników ponad 8 godzin dziennie i w niedziele. Jednocześnie związki proszą okręgowego inspektora o pociągnięcie do odpowiedzialności tych właścicieli zakładów fryzjerskich, którzy omijają obowiązujące przepisy i łamią ustawy pracownicze. Niezależnie od tej interwencji, związki zawodowe zwołały na dzień 4 paź-

Dwa zebrania przedwyborcze

Łódź, 19 września.

(k) — Związek zawodowy pracowników fryzjerskich i kosmetycznych ZZZ, zwołuje na nadchodzącą niedzielę, dnia 21 b. m. na godz. 8 wieczór nadzwyczajne walne zebranie przedwyborcze i wzywa wszystkich członków i sympatyków na to zebranie.

Związek dozorców domowych przy Wodnym Rynku 13, zwołał na niedzielę, na godz. 2 po poł. zebranie przedwyborcze, które odbędzie się w lokalu związku przy Wodnym Rynku 13.

Porzuciła dziecko z nędzy

Łódź, 19 września.

(gr) Do 4-go komisariatu policji zgłosiła się w dniu wczorajszym Stefania Sikora, 15-letnia bez stałego miejsca zamieszkania i z płaczem oświadczyła dyżurnerowi przodownikowi, że w dniu 3 sierpnia r. b. porzuciła swe 12-dniowe dziecko na schodach wydziału opieki społecznej. Nieszcześliwa kobieta, trapiąca wyrzutami sumienia, postanowiła sama zgłosić się do policji i prosić o litość. Niemowle, jak stwierdzono, znajduje się od przeszło miesiąca w miejskim domu wychowawczym.

Wyjaśnienie

Łódź, 19 września.

P. Piotr Szymański prosi nas o zaznaczenie, że nie kandydował w okręgu VII z listy Obozu Narodowego nie z powodu tego, że jest analfabeta, gdyż umie czytać i pisać, a wiadomość ta polega na omyłce, lecz z powodów własnej rezygnacji. (v)

Zarządzenia władz w okresie przedwyborczym

„Malarzom“ grożą surowe kary. — Komu wolno rozklejać afisze agitacyjne? — Zezwolenia na wiece i zebrania przedwyborcze

Łódź, 19 września.

(v) — W dniu wczorajszym odbyły się w lokalach komisji okręgowych konferencje z przewodniczącymi i zastępcami komisji obwodowych. Zebrani otrzymali szczegółowe instrukcje w sprawie urzędowania w dniu głosowania do rady miejskiej. Jednocześnie przewodniczący komisji obwodowych otrzymali odpowiednie druki do obliczania ilości głosów, formularze i przybory kancelaryjne. Miejski referat wyborczy rozpoczął również rozwożenie urn do głosowania do obwodowych lokalii wyborczych. — Urny te w ilości 203 przechowywane są stale w magazynach miejskich. Zostaną one w dniu głosowania zapieczętowane przez przewodniczących obwodowych komisji wyborczych w obecności mężów zaufania wszystkich list. W dniu wczorajszym, miejski referat wyborczy przekazał koncesjonowanemu przedsiębiorstwu afisze Głównej Komisji Wyborczej, celem wyklejania ich na murach miasta. Afisze te, zawierające szczegółowe i ostateczne nazwy i numeracje list oraz nazwiska zatwierdzonych kandydatów, będą rozklejane już w dniu dzisiejszym. Starostwo grodzkie w Łodzi wydało organom policji państwowej ostre instrukcje w sprawie przestrzegania zarządzeń odnośnie urządzania wieców i rozlepiania afiszów agitacyjnych w okresie przedwyborczym. Ponieważ doszło do wiadomości władz, że na podwórzach domów i niezabudowanych placach urządzane są zebrania przedwyborcze bez zezwolenia władz, Starostwo nakazało w takich wypadkach wylegitymowanie organizatorów zebrań, celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Za przekroczenie to grozi kara do 1000 zł grzywny i 6 tyg. aresztu. Wszelkie zebrania publiczne mogą się odbywać jedynie za zezwoleniem władz. Starostwo grodzkie nie będzie jednak wydawało zezwoleń na wiecie pod otwartym niebem. Wszelkie afisze agitacyjne przedwyborcze mogą być wyklejane jedynie na miejscach do tego przeznaczonych, a wyznaczonych przez Zarząd Miejski i za pośrednictwem koncesjonowanego biura rozklejania afiszów przy Zw. Inwalidów Wojennych. Prywatnie „rozklejające“ afiszów będą zatrzymywani przez władze i poddawani rewizjom, ponieważ często zdarza się, że posiadają oni przy sobie broń. „Malarze“ na płotach i ścianach domów będą również zatrzymywani. Grozi im surowa kara.

70-letni starzec, ojciec 20-ga dzieci postrzelił swą wnuczkę. — Niezwykła zbrodnia pod Łodzią

Łódź, 19 września.

(gr) Jan Janiak, 73-letni rolnik, zamieszkały we wsi Kazimierzów pod Łodzią aresztowany został w dniu wczorajszym za usiłowanie zabójstwa. Janiak, ojciec 20-ga żyjących dzieci, strzelił z fuzji do swej zameżnej wnuczki, 22-letniej Heleny Słupiankowej. Ranną odwieziono do szpitala, staruszka — niedoszłego zabójcę, do więzienia śledczego. Jak się okazuje, Janiak podzielił swój majątek pomiędzy dzieci, lwią część jednak pozostawił dla siebie. Kiedy w dniu wczorajszym córka jego, 55-letnia

pracownicy zakładów II kat. — 40 gr. i III kat. — 30 groszy. — Za strzyżenie stawki mają wynieść: 75, 60 i 50 groszy. Poza tym związki zawodowe domagać się będą, aby przyjmowanie i zwalnianie z pracy, odbywało się tylko za pośrednictwem organizacji zawodowej, żeby terminatorzy fryzjerscy otrzymali szereg przywilejów i t. d.

Na tym tle doszło do kłótni i Janiak, wbiegłszy do mieszkania, przyniósł fuzję i strzelił do wnuczki. Pierwszy strzał ranił ją w dłoń. Kiedy młoda kobieta poczęła uciekać, starzec oddał jeszcze dwa strzały, tym razem celniej. Ranną zabrano z pola, a o usiłowanym zabójstwie doniesiono posterunkowi policji.

Terminatorzy przyłączyli się do strajku

Zatarg w przemyśle drzewnym rozszerzył się

Łódź, 19 września.

(k) W ubiegłą środę, odbyła się w okręgowej inspekcji pracy konferencja w sprawie zlikwidowania strajku stolarzy, która nie dała rezultatu. Po konferencji tej wszczęte zostały pertraktacje między przedstawicielami obydwu stron — t. j. pracodawców i robotników, celem osiągnięcia porozumienia. Tematem obrad była w dalszym ciągu sprawa umowy zbiorowej. Pracodawcy jeszcze raz zakomunikowali związkowi, że płace będą podwyższone, ale umowy zbiorowej nie mogą zażądać. Ponieważ związki nie ustąpiły ze swego żądania — pertraktacje rozbiły się. W związku z tem, jak się dowiadujemy, strajk stolarzy został zaostroszony przez przyłączenie się do akcji również terminatorów stolarskich, którzy dotąd pracowali w zakładach. W ten sposób liczba strajkujących wzrosła o blisko 2 tysiące osób i wynosi około 6.500 osób.

Krwawa zbrodnia sąsiada Sprawcą napadu utycznego zajęła się policja

Łódź, 19 września.

(gr) Wczoraj donosiliśmy o krwawym napadzie, dokonanym na ulicy Piwnej 49, ofiarą którego padł Stanisław Ratajczyk, któremu przeciwnik rozplatał głowę siekierą. Poszkodowanego w stanie poważnym przewieziono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Dochodzenie policyjne ujawniło, iż sprawcą krwawej rozprawy był sąsiad Ratajczyka, Stanisław Błaszczyk. Obaj sąsiedzi żyli w niezgodzie i onegdaj wreszcie doszło pomiędzy nimi do ostrej wymiany słów. Podczas awantury Błaszczyk uderzył siekierą przeciwnika. Stan napadniętego jest ciężki. Nie wiadomo, czy uda się go utrzymać przy życiu. Pierwszy komisariat zajął się wojowniczym sąsiadem.

Dozorcy otrzymali już swe akta

Rozłam w związku został zlikwidowany

Łódź, 19 września.

(k) — Rozłam w niezależnym związku dozorców domowych przy Wodnym Rynku 13, o czym donosiliśmy już obszernie, został w dniu wczorajszym ostatecznie zlikwidowany. Jak wiadomo, starostwo grodzkie w Łodzi wydało zarządzenie, iż wszystkie ruchomości, zabrane bezprawnie z lokalu związku dozorców przez p. p. Osieńskiego i Tomaszewskiego, którzy przyłączyli się do „Pracy Polskiej“, mają być zwrócone prawowitym właścicielom. Wczoraj, w godzinach rannych do lo-

Strajk sezonowców na drodze Łaznów-Bętków

Łódź, 19 września.

(k) — Na robotach publicznych prowadzonych przez Fundusz Pracy pracuje obecnie, na terenie całego województwa łódzkiego, 15.548 osób. Najwięcej robotników zatrudnionych jest przez łódzki oddział Funduszu Pracy: na terenie Łodzi i w okolicy pracuje na robotach publicznych 7.185 osób. Oddział Funduszu Pracy w Kaliszu zatrudnia 1871 robotników, w Pabjanicach — 2713, w Piotrkowie Tryb. — 1540 robotników, w Radomsku — 785, w Tomaszowie Maz. — 1454 robotników.

Na drodze Łaznów — Bętków, pow. brzezińskiego, zastrajkowało wczoraj 60 robotników sezonowych, zatrudnionych przy budowie szosy. Strajkujący domagają się podwyżki płac.

Zamach samobójczy

Łódź, 19 września.

Wczoraj rano po kłótni z narzeczoną usiłowała pozbawić się życia 18-letnia Maria Pilecka, zamieszkała przy ul. Wójtowskiej 13. Młoda dziewczyna napiła się kwasu solnego i w stanie b. groźnym przewieziono ją do szpitala im. Prez. Mościckiego.

Dziś w kinach:

- ADRIA: — „Zapomniane twarze“.
- CASINO: — „Mały Lord“.
- CAPITOL: — „Złotowłosy brzdąc“.
- CORSO: — „Śmiertelny skok“.
- EUROPA: — „Syn admirała“.
- GRAND-KINO: — „Trędowata“.
- METRO: — „Zapomniane twarze“.
- MIRAZ: — „Dzień wielkiej przygody“.
- PALACE: — „Nie zapomnij o mnie“.
- PRZEDWIOSNIE: — „Ostatnie dni Pompei“.
- RAKIETA: — „Burjak z nad Wołgi“.
- RIALTO: — „Carewicz“.

Hallo! Tu radio!

Postulaty pracowników kanalizacyjnych

**SOBOTA, dnia 19-go września.
PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADJA.**

6.30—6.33: Sygnał czasu i Pieśń „Kiedy rano wstają zorze”. 6.33—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka (płyty) 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—7.35: Pare informacji. 7.35—7.40: Zapowiedź programu. 7.40—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.30: Przerwa. 11.30—11.57: Audycja dla szkół: Śpiewamy piosenki. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.13: Pogadanka na tematy prawne p. t. „Weksel i wkselki” — wygłosi Marjan Kozowski. 12.13—12.23: Dziennik południowy. 12.23—13.10: Koncert w wykonaniu Orkiestry Tadeusza Sereńskiego. 13.10—13.15: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15—14.30: Przerwa. 14.30—15.30: Muzyka lekka (płyty). 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.00: „Ze śpiewem przez Polskę” — „Romantyczność nad Swięcią” — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Wandy Dobaczewskiej (z Wilna). 16.00—16.45: Uroczyste otwarcie nowej rozgłośni we Lwowie. Przemówienie władz miejscowych i władz Polskiego Radia oraz część koncertowa w wykonaniu Orkiestry Tadeusza Sereńskiego. 16.45—17.00: „Stolice państw Bałtyckich” — „W Helsingkach” — odczyt — wygl. J. Borowik (z Torunia). 17.00—17.50: Koncert z okazji Święta Kolejarza Polskiego w wyk. reprezentacyjnej orkiestry K.P.W. pod dyr. F. Hamrota (z Krakowa). 17.50—18.00: „Pustynia Błędnowa” — pogadanka wygłosi Florian Pociąg-Spiewak (z Katowic). 18.00—18.10: „Życie m. Łodzi” — pogadanka p. t. „Dzieci robotników w ostatnich promieniach słońca” — wygl. mgr. Zygmunt Raczyński. 18.10—18.15: Pogadanka strzelecka p. t. „Wrócić się do obozów strzeleckich”. 18.15—18.40: „Wesoły Dymek z Komina” — aud. p. t. „Babie lato w winnym sosie”. 18.40—18.48: Koncert reklamowy. 18.48—18.50: Wyniki ciągnięcia Loterii Państw. 18.50—19.00 Pogadanka aktualna. 19.00—20.15: Koncert w wykonaniu Kapeli Ludowej Feliksa Dzierżanowskiego oraz „Jakie piosenki są ładniejsze” — spór między góralami i mazurami w wykonaniu Orwidia i Zachemskiego (dialog z Wyst. Radiowej). 20.15—20.45: Audycja dla Polaków zagranicą — „Żelazowa Wola — skarbiec pamiętek po Chopinie” w oprac. K. Barlińskiego. 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Pogadanka aktualna. 21.00—22.00: Koncert Reprezentacyjny Rozgłośni Lwowskiej w wykonaniu orkiestry oraz solistów (ze Lwowa). 22.00—22.10: Wiadomości sportowe ogólne. 22.10—22.15: Wiadomości sportowe lokalne. 22.15—23.00: Muzyka taneczna (płyty). 23.30—0.30: Koncert Życzeń.

NAJCIĘKAWSZE AUDYCJE ZAGR.
Godz. 20.15 SZTOKHOLM: Melodie operetkowe.
20.30 ANGLIA (Reg. Progr.): Koncert symf. z Queens-Hallu. — 20.35 KOPENHAGA: Radiobal dla młodych. — 20.45 MEDIOLAN: Wieczór oper.
Godz. 22.00 SZTOKHOLM: Muzyka tan. — 22.10 WIEDEN: Koncert rozrywkowy. — 22.30 ANGLIA (Nat. Progr.): Koncert radioork.

uwzględnione przez zarząd miejski.— Wypowiedzenia pracy murarzom będą cofnięte. — Zwrot połowy opłat szkolnych

Łódź, 19 września.
(k) — W dniu wczorajszym w zarządzie miejskim odbyły się pod przewodnictwem p. prez. Godlewskiego dwie konferencje z pracownikami kanalizacyjnymi — z murarzami, zatrudnionymi przy budowie zbiornika czystej wody na Budach Stokowskich oraz z umysłowymi pracownikami, zatrudnionymi w biurach wydziału kanalizacji i wodociągów m. Łodzi.

Murarze, pracujący na Budach Stokowskich mieli otrzymać w dniu dzisiejszym wypowiedzenie pracy, gdyż roboty związane z budową zbiornika, zostały już ostatecznie zakończone. Na wczorajszej konferencji przedstawiciele związku „Praca” wskazali, że los tych pracowników będzie tragiczny, gdyż zasiłki wyczerpią im się do zimy, przez co przez szereg zimowych miesięcy około 100 robotników pozbawionych

byłoby środków do życia. P. prez. Godlewski oświadczył, że **WYPOWIEDZENIA PRACY BĘDĄ COFNIĘTE** i pracownicy murarscy zostaną zatrudnieni jeszcze przez pewien okres czasu, co umożliwi im przetrwanie zimy. Na drugiej konferencji omówiona została sprawa pracowników umysłowych wydziału kanalizacji i wodociągów. Jak wiadomo, pracownicy ci nie korzystają z takich samych przywilejów co pozostali urzędnicy miejscy: zarząd miasta nie zwraca im części opłat szkolnych a poza tym pracowników tych nie obowiązują ten sam regulamin pracy, co pozostali urzędnicy. Pan prez. Godlewski oświadczył, że **ZARZĄD MIASTA BĘDZIE ZWRACAŁ TYM PRACOWNIKOM POŁOWĘ OPŁAT SZKOLNYCH** i że niedługo wydane będą specjalne przepisy w sprawie podciągnięcia pracowników kanalizacyjnych pod ogólny regulamin pracy, obowiązujący wszystkich umysłowych pracowników miejskich.

Delegat ministerstwa bawił w Łodzi

P. dr. Pietruszewski interesował się akcją szczepień przeciwbłoniczych

Łódź, 19 września.
(v) — W dniu wczorajszym bawił w Łodzi delegat ministerstwa opieki społecznej, naczelnik wydziału walki z chorobami zakaźnymi, departamentu służby zdrowia p. dr. Pietruszewski.

sanitarny przy ul. Żeromskiego 4 przysiadając się szczepieniom. Dzień dzisiejszy poświęcony został na lustrację terenu województwa łódzkiego. Podczas objazdu terenu województwa. dr Pietruszewskiemu towarzyszy, naczelnik wydziału zdrowia w urzędzie wojewódzkim p. dr. Salak.

P. dr. Pietruszewski odbył konferencję z przedstawicielami Wydziału Zdrowia w Urzędzie Wojewódzkim, oraz następnie konferencje z przedstawicielami wydziału zdrowotności Zarządu Miejskiego oraz Państwowego Zakładu Higieny. Wizyta p. dra Pietruszewskiego łączy się z odbywającą się jednocześnie w Łodzi akcją szczepień ochronnych przeciwbłoniczych, czem się delegat ministerstwa specjalnie interesował. P. dr. Pietruszewski zwiedził dozór

Jak się dowiadujemy, akcja szczepień ochronnych, przeciwbłoniczych została przedłużona do dnia 26 września br. Szczepienia w terminie dodatkowym odbywać się będą w dozorz sanitarnym przy ul. Łagiewnickiej 34-36 dla dzieci, które z powodu choroby, czy innych względów nie mogły być poddane szczepieniom w terminie wcześniejszym.

Poradnik astrologiczny
19 WRZESIEŃ 1936 r.
Między godz. 9-tą a 11-tą rano nie należy rozpoczynać nowych interesów ani zaprowadzać zmian. Jest to także nieodpowiednia pora do wyruszenia w podróż morską. Południe przyniesie zainteresowanie artystyczne oraz projekty i plany na przyszłość, które czempredzej należy wprowadzać w życie. Między godz. 13-4ą a godz. 16-tą nie należy kupować ani sprzedawać ziemi i rzeczy pochodzących z ziemi. W tym czasie narażeni jesteśmy na szkiany i nieporozumienia z przełożonymi. Godz. 17-ta sprzyja sportowcom i turystom i nadaje się do zawierania trwałych związków miłosnych i przyjaznych. Od godz. 18 do godz. 20-jej dobrze jest nawiązywać stosunki z osobami na wysokich stanowiskach i załatwiać sprawy, wymagające szybkiego zakończenia. Okres ten nadaje się również do załatwiania ważnej korespondencji. Późniejsze godziny zapowiadają się gorzej. Należy unikać osób, które nam są wrogo usposobione i zaniechać wszystkiego, co nie jest pilne. Dziecko dziś urodzone — sympatyczne, towarzyskie, posiada zdolności artystyczne, dąży do zdobycia sławy, uparte.

„CAPITOL” DZIS I DNI NASTĘPNYCH
Największy sukces Najmłodszej gwiazdy
„ZŁOTOWŁOSY BRZDĄC”
Najwspanialsza kreacja SHIRLEY TEMPLE
Współdziałal biorą: John Boles, Jane Derewall, Rochette Hudson.
Nad program tygodnik PAT, oraz aktualności!
Hasłem naszym: najniższe ceny!
Balkon I m. II miejsca
54 gr. 1.09 85 gr.
Pocz. o g. 12.

Andrzej Zański
Ich pierwsza miłość
205)
Powieść społeczna

Danuta Kreszińska, eksredn/ka w magazynie bławatnym Jana Zaryszi została zredukowana. Nie mogąc znaleźć pracy — mając na utrzymaniu ojca — przyjmuje pomoc Zarysza. Dowiaduje się o tem narzeczony Danuśki, Stanisław Reczyński i nie wierząc w platoniczność tego stosunku, zrywa z nią. Kreszińska po wielu przygodach poznaje tajemniczego dżentelmena, Karola Ornacza, który — ciężko chory — żeni się z nią. Stanisław Reczyński zostaje szoferem u Julii hr. Grotomirskiej. Między szoferem i hrabiną zawiązuje się płomienny romans. — I słusznie — przyznaje Reczyński — postępki mój były naprawdę bardzo nieładny! — Kwalifikuje pan swój czyn bardzo łagodnie — skrzywiła się Grotomirska. — Ja określiłabym go znacznie ostrzej! — Nie mam rzeczywiście nic na swoje usprawiedliwienie i bez szemrania przyjmę każdy wyrok! — Właściwie nie wolno mi pana dłużej trzymać po tem, co się stało... Teraz ona skolei musnęła spojrzeniem jego rozrośniętą postać, mocne ramiona, wyrazisty profil rasowego sportowca i młode, zuchwale usta. Zrozumiała, że nie rozstanie się z nim tak łatwo. — Ale, kończy surowym głosem — nie mam w tej chwili innego szofera. Kto wie, czy nie zatrzymałabym nawet pana, gdybym z jego strony nie otrzymała pewnych gwarancji. — Przyjmuję wszystkie — zawołał

— Dowidzenia pani hrabinie i raz jeszcze dziękuję za wszystko! Wszystko dalsze następuje z niestyczną szybkością. Zanim Staszek zdolał się zorientować, Julia zarzuca mu ramiona na szyję i zaskoczonego mężczyźnię całuje w same usta. — Raz jeszcze jeden zapomniały o konwenansie: jutro będziemy znowu — hrabiną i jej szoferem — mówi. Raz jeszcze całuje go, poczem popycha w stronę drzwi. — A teraz odejść! I niech również szybko zamyka za nim drzwi. Stanisław — któremu kręci się w głowie — niezgrabnie idzie amfiladą wielkich komnat. Serce stuka mu głośno w piersi: — A jednak i ja nie jestem Julii objętny! — myśli uszczęśliwiony.

Rozdział sto dwunasty. NARESCIE
Pocałunek Julii przekreślił wprawdzie ich obopólną umowę, Staszek jednak — skoro na drugi dzień mkneją razem samochodem — udawał, że o niczem nie pamięta. — Również i hrabina nie miała powodów do przypominania mu o tym epizodzie... — przynajmniej narazie. Może gdyby Stanisław narzucił jej się w dalszym ciągu i pozwalał sobie na jakiegokolwiek poufałości, odsunęłaby się od niego. Lecz, że zamienił się on w uosobienie taktu i powściągliwości, rezerwa jego zaczęła ją intrygować. Nie chciała tać sama przed sobą, że chłopak ten podobał jej się coraz bardziej. Nawet o jego zmysłowej brutalności myślała z upodobaniem, tęskniąc bezwiednie za momentem, kiedy znów weźmie ją w swe objęcia. Ale Stanisław, pomny na dane słowo trzymał się mocno w cułgach.

Minał jeden dzień, drugi i trzeci a sytuacja nie ulegała zmianie. Przejeżdżając raz przez Kamienną Wólkę, ujrzała Grotomirska idącą wzdłuż szosy ładną dziewczynę, która na widok Reczyńskiego zaczarowała się gwałtownie. Staszek uśmiechnął się do niej przyjaźnie i obejrzał się za nią. — Cóż to za dziewczyna? — natarła nań Julia. — Ach, to Anka, córka młynarza! — Ta sama, z którą swatają pana? — Tak! — Niebrzydka dziewczyna! — przyznała Julia. Poczem nie wracała już do tego tematu. Lecz skoro następnego dzieli zapytał ją młody szofer, czy wolno mu będzie spędzić popołudnie w Kamiennej Wólce, Julia zawołała pośpiesznie: — Niestety, będę pana potrzebować! Zamierzałam urządzić małą eskapadę do Tucholin. Bogiem a prawdą do Tucholin jechać nie zamierzałam, napędce tylko zaimprowizowała ten pretekst, ażeby Reczyński nie poszedł do Kamiennej Wólki i nie spotkał się z Anką. — Czyżbym była o niego zazdrosna? — analizowała potem sama siebie. Nie mogła zaprzeczyć, że interesuje się Stanisławem coraz gorzej. Rozumiała, że prowadzi niebezpieczną grę, nie miała jednak siły wyczołfać się z niej. A tymczasem lipiec stawał się coraz upalniejszy. Coraz nieznośniejsze wydawały jej się parne noce, spędzane samotnie na wielkiem łożu, zaścielonem puchami, koronkami i jedwabiem. Natura — aczkolwiek silnie trzymająca w karbach dyscypliny, domagała się swoich praw. I oto po nocach zaczęły jej się śnić obłądne erotyczne sny, miłosne sceny i pieszczoły: a zawsze główną rolę odgrywał w nich Stanisław.

(Dalszy ciąg jutro).

